

# **Gazetka Parafii św. Floriana w Orzepowicach Nr 196 marzec 2024r.**



**F  
L  
O  
R  
I  
A  
N**

**W tym numerze :**  
**Z wspólnoty różańca**  
**Ciężar krzyża cz2**  
**Koronka do .....**  
**Historia koronki**  
**Modlitwa**  
**Duchowa adopcja ....**  
**Niedziela Palmowa**  
**Św. Kunegunda**  
**Bajka o szczęściu Wykre-  
ślanka**  
**Wielki czwartek**  
**Wielki piątek**  
**Święconka**  
**Zmartwychwstanie**

„Gazetka parafialna „Florian” jest wydawana przez Parafię św. Floriana w Orzepowicach i jest przeznaczona wyłącznie do użytku wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej”.



## Z Życia Różańcowej Wspólnoty

**Intencja modlitewna na miesiąc marzec:** Módlmy się, aby osoby, które w różnych częściach świata ryzykują życie dla Ewangelii, zarażały Kościół swoją odwagą i swoim misyjnym zapałem.

„*Wysłał ich po dwóch do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przejść zamierzał...*” Łk 10, 1-24 Chodzi zawsze o przygotowanie przyjścia Jezusa, o przygotowanie serca ludzi na spotkanie z Nim, z Jego Ewangelią. Misjonarz (z łac. mitto, mittere – posyłać) to człowiek głoszący Dobrą Nowinę wśród innych, którzy nie znają Chrystusa. Papież Franciszek o cechach dobrego misjonarza:

**Misjonarz musi być człowiekiem odważnym i kreatywnym, dla którego kryterium pracy nie może stać się stwierdzeniem, że „od zawsze tak się robi” . Trzeba przemyśleć na nowo cele, struktury, styl i metody pracy misyjnej, dostosować je do tego, czego dziś wymaga Duch Św. „Misyjność wymaga męstwa, modlitwy i pokory”**

Taką rozkochaną w Jezusie była **Paulina Jaricot** patronka i prekursorka Żywego Różańca. Zapał misyjny młodej dziewczyny stworzył ogólnościatowy system modlitwy, dla rozkrzewienia wiary dla uproszenia u Boga nawrócenia niewiernych. Jej wielkim dziełem było zapoczątkowanie i poprowadzenie Żywego Różańca oraz Papieskie Dzieło Misyjne tj.: wspieranie misji modlitwą i konkretną ofiarą „jednej bułki ” miesięcznie.

Niezwykły zapał misyjny cechował pontyfikat **JP II**. Był entuzjastą, zapaleńcem, prawdziwym pasjonatem Chrystusa i człowieka, świadczy o tym więc jaką papież nawiązywał ze zgromadzonymi wiernymi oraz liczne tłumy, które przychodziły go słuchać. Niezwykłym przykładem misjonarza, którego nie były w stanie zatrzymać żadne trudności był **Maksymilian Kolbe** cechowała go miłość do Jezusa, Jego Matki i szacunek dla drugiego człowieka. Założyciel Rycerstwa Niepokalanej (MI) twórca Niepokalanowa w Polsce i w Japonii. Pragnął aby Rycerz Niepokalanej objął cały świat. Taką pasjonatką Jezusa była młoda, odważna **Helenka Kmiec** polska misjonarka, pracująca w ochronce z dziećmi w Boliwii. Oddała życie w imię miłości do Jezusa i jego Ewangelii. **Św. Tereska od Dzieciątka Jezus** - Główna patronka misji i misjonarzy, „Mała Tereska” powtarzała: „Chciałabym przebiegać ziemię, głosić Twe imię i umieszczać w ziemi niewiernych Twój chwalebny Krzyż, Nie mogę być misjonarką czynną pragnę nią być mocą miłości i pokuty.” Ona od dzieciństwa pragnęła obsypywać krzyż Jezusa świeżymi płatkami róż. Te wspaniałe przykłady św. Misjonarzy niech będą dla nas inspiracją w czynieniu dobra i spełnianiu naszej misji w kościele. Obecnie 2170 polskich misjonarzy pracuje w 97 krajach. Ich posługa wymaga duchowego i materialnego wsparcia. **MARYJO:** Dziękujemy za każdego misjonarza i każde Dzieło Misyjne. Wspomóż nas w naszej modlitwie Różańcowej, abyśmy naszą misją modlitewną z zapałem wspierali misjonarzy oraz o odwagę dla tych, którzy ryzykują życie dla Ewangelii.,,.... **Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem...**” Mt 28,19

Źródła: Miesięcznik Różaniec, ekai.plmisje – na – świecie, Misje Franciszkańskie **I.D.**



## Ciężar krzyża świętego cz. II

Wydawało mu się, że słyszy majestatyczny i słodki głos: - Mancio, zapomniałeś o Mnie w swojej radości? Powrócisz i zostawisz Mnie? - Mój Boże! Cóż mogę uczynić? Nie mam żadnych pieniędzy! Jak tylko wyjdę z niewoli, moim pierwszym zajęciem będzie gromadzenie środków potrzebnych na wykupienie Ciebie. - Jak wyjdę! Ale, czy naprawdę możesz wyjść i Mnie zostawić? - przemknęła mu myśl, która jak miecz przeszła serce. - Mój okup! Za to wykupię krzyż! Lecz czy był na tyle silny, aby znowu stawić czoła temu straszemu życiu w uwięzieniu i czy mógł pozbawić szczęścia dziecko i żonę? - Ach, Mój Boże!

Nie możesz wymagać ode mnie takiej ofiary! Ale głos znowu pytał: - Wyjedziesz stąd i Mnie zostawisz? Don Mancio nie zasnął tej nocy. Pełna bólu walka rozdzierała jego duszę.

Dwie miłości spotkały się twarzą w twarz: miłość do najbliższych mu osób oraz miłość do Ukrzyżowanego. - Jezu - łkał - nie chcę swego ocalenia dla samego siebie. Dla Twojej bolesnej męki, na Twój krzyż, ulituj się nade mną. Oddał ten kielich goryczy. Lecz głos - tak bardzo błagający - jeszcze raz powtórzył w głębi jego duszy: - Wyjedziesz stąd i zostawisz Mnie tu samego?

A w sercu Don Mancio głośniejszy głos odpowiedział: - Czy jesteś w stanie zostać i posłać zamiast siebie ten ciężki, żelazny krzyż? Czy możesz zranić serce, które oczekuje na ciebie, które odlicza dni i godziny? Pomyśl o swojej tęskniącej małżonce, o dniach i nocach, które przepłakała?

Czy chcesz sprawić, aby ponownie to wszystko zaczęło się dziać? Przynajmniej żałuj jej, jeśli nie siebie. Jeszcze raz ten sam głos, słabszy, ledwie słyszalny, lecz dostojny powiedział: - Ten, kto kocha ojca czy matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien.

- O Boże - zapłakał Mancio, - Miej litość, ocal mnie, oddał ten kielich goryczy. Potem w tej samej strasznej godzinie jego udręczona dusza dostrzegła ustronny ogród, a w nim Boga Człowieka pocącego się krwią.

On także znał cenę, straszną cenę, mającego nadejść żalu wszystkich tych, którzy go kochali. On także zniósł ten rozdzierający ból serca i także się przed nim wzdragał. Umartwienie Mancio spokojnie narastało na tle mistycznej agonii Boga. - Boże Mój! Boże Mój! Nie mogę. Nie wyjadę.

Nie pozostawię Cię samego w Twoim wstydzie. Wstał pokrzepiony. Walka się skończyła. Wstał jak tylko wyłonił się świt. Dzisiaj okup będzie zapłacony, ale nie za niego. On wciąż pozostanie niewolnikiem, ale już nie jest smutny z tego powodu. Jest zadziwiająco spokojny. Czyż Jezus Chrystus nie zapowiedział, że Jego śmierć na krzyżu przyniesie wieczną radość?

Jest to radość znana tylko mężnym duszom, takim jak dusza Don Manciana.

- Ten, który straci swoje życie dla Mnie, zyska je. Czasami nawet tu, na ziemi. Rynek był zatłoczony. Maur i chrześcijanin, pan i niewolnik, wszyscy gromadzili się, aby być świadkami dziwnej sceny. Szybko rozeszła się wiadomość o tym, że jeden z uwięzionych, którego okup przybył wczoraj z Hiszpanii, zrezygnował z nadziei na wolność i zamierza go przeznaczyć na wykupienie starego krucyfiks, który tak długo wisiał nad bramą. On z pewnością musi być szalony - mówili i chrześcijanie, i Maurowie.

- Ten chrześcijański szlachcic zamiast siebie pošle żonie bezwartościowy kawałek żelastwa, podczas gdy sam pozostanie w niewoli aż do śmierci.

- Ktoś inny powiedział: - Mówi się, że Maur żąda za ogromny żelazny krzyż tyle srebrnych dukatów, ile on waży, i nie przyjmie mniej. Masywny krzyż jest cały wykuty z żelaza, podobnie figura Pana Jezusa.

- Spójrzcie! Właśnie idą ważyć okup. - Chrześcijanie i Maurowie tłoczyli się wkoło, aby zobaczyć, co się stanie. Maurowie z szyderstwem, chrześcijanie ze zdziwieniem, podnosząc na duchu niewolnika i modląc się. Cóż to za człowiek, który poświęca siebie dla krzyża świętego?! - dziwili się zgromadzeni wkoło ludzie.

- Dobrze się zastanowiłeś synu? - spytał franciszkanin w momencie, gdy silni mężczyźni kładli na wagę krzyż. - Dobrze się zastanów.

Ta ogromna suma pieniędzy, którą przywiozłem, by cię wykupić, będzie musiała nieznacznie przeważać szalę, na której jest ten ogromny krzyż. Twoja żona wiele lat poświęciła na zebranie takiej kwoty, i nie wiadomo, czy zdoła kiedykolwiek jeszcze uzbierać?! Czy zatem dobrze znasz koszty?

Przez jedną krótką chwilę gęsta mgła pojawiła się przed oczyma Don Mancio, ale zaraz stanowczo odpowiedział - Ojczy, dobrze się zastanowiłem i jestem gotów.

- Niech tak będzie.

Na jednej szali położony został ciężki krzyż, a na drugą spadały srebrne monety. Mężczyźni wstrzymywali oddech, licząc dukaty, których brzęk rozchodził się w powietrzu. Jednak szala z ciężkim krzyżem nie przeważała się. - Jeden, dwa, trzy, dwaście, dwadzieścia... - liczył ojciec modląc się przy tym przez cały ten czas o to, aby wystarczyło monet.

Ale czyż nie było powiedziane, że nasz Pan nie odda stokroć więcej za każdy akt miłości? Zaledwie trzydzieści srebrnych dukatów spadło na wagę, kiedy nagle szala na której leżał krucyfiks uniosła się wysoko, podczas gdy druga z monetami opadła. Cud! Wystarczyło zaledwie trzydzieści srebrnych dukatów!

Ten, który dawno temu został sprzedany za trzydzieści srebrników, teraz pragnął być odkupionym za tę samą sumę, aby reszta wystarczyła na uwolnienie wiernego sługi.

Ukrzyżowany, który przez te wszystkie lata był jedynym przyjacielem rycerza, nie odszedł sam i nie pozostawił Don Mancio w niewoli. Obaj odkupiony i Odkupiciel zostali uwolnieni.

Źródło [www.przymierzezmaryja.pl](http://www.przymierzezmaryja.pl)

wybrała I.R.

## Koronka do Krwawych Łez Matki Bożej

O Jezu, przybity do krzyża! Padamy do Twoich Stóp i składamy Ci w ofierze Krwawe Łzy Tej, która z największą miłością współ bolała z Tobą, towarzysząc Ci na Twej bolesnej drodze krzyżowej. Spraw, o Dobry Mistrzu, abyśmy z miłością pojęli wymowę Krwawych Łez Twojej Najświętszej Matki, a pełniąc Twą Świętą Wolę tu na zie-mi, stali się godnymi wielbić Cię i czcić przez całą wiecz-ność w Niebie. Amen.

### Na dużych paciorkach:



O Jezu, spójrz na Krwawe Łzy Tej, która umiłowała Cię najmocniej tu na ziemi i nadal najgoręcej miłuje Cię w Niebie.

### Na małych paciorkach: (7x)

O Jezu, wysłuchaj prośby nasze - przez Krwawe Łzy Twojej Najświętszej Matki.

### Na zakończenie:

O Jezu, spójrz na krwawe łzy Twej Matki, która umiłowała Cię najmocniej już tu na ziemi i nadal najgłębiej miłuje Cię w niebie. (3x)

### Modlitwa

O Maryjo, Matko Bolesci, Matko Litości, Matko Miłosierdzia!  
Zjednocz nasze prośby ze swoimi prośbami, aby Twój Boski Syn Jezus, którego wzywamy, wysłuchał na-sze wołanie, a przez przyczynę Twoich Matczynych Krwa-wych Łez, udzielił nam łask, o które Go błagamy i do-prowa-dził nas do szczęścia wiecznego. Amen.

Twoje Krwawe Łzy, o Matko Bolesna, kruszą moc szata-na! O Jezu, zakuty w kajdany, przez Twoją Boską łagodność uchronź świat przed zagładą! Amen

Źródło: <https://www.parafiastanislawow.pl/>; <https://opoka.org.pl/> radio Niepokalanów

L . S .

## Historia Koronki do Krwawych Łez Matki Bożej



Różaniec przekazany s. Amalii przez Matkę Bożą składa się z siedmiu dziesiątków po siedem perełek każdy. Cyfra siedem przypomina o siedmiu boleściach Maryi.

Koronkę do N.M.P. od Łez podyktował Pan Jezus S. Amalii w Brazylii 8.11.1929 r.

Pan Jezus powiedział:

"Módl się do Mnie przez Łzy Mojej Matki.

O cokolwiek ludzie Mnie będą prosić przez Łzy Mojej Matki, chętnie im tego udzielę. (...)

Innym razem, do tej siostry przyszła Matka Boża. trzymając Różaniec (Koronkę) której paciorki lśniły jak słońce i były białe jak śnieg i powie-  
działa;

"Oto Różaniec Łez Moich... Syn Mój chce Mnie uczcić w szczególny sposób i z radością udzieli wszelkich łask za przyczyną Moich Łez.

Różaniec (Koronka) ten posłuży do nawrócenia wielu grzeszników, a zwłaszcza opętanych przez diabła".

Matka Boża wyraziła życzenie aby w każdej rodzinie i klasztorach, uważano sobie za obowiązek miłości odmawiać "Koronkę do Łez" o

7-mej wieczorem...

„Moje dziecko, powiem ci, o różańcu w moich rękach. Nazwałam go koronką (koronką) Łez. Kiedy jesteś przy mnie, widząc tę koronkę w moich rękach, pamiętaj, że to oznacza, miłosierdzie, miłość i ból ... ta koronka z moich błogosławionych łez oznacza, że matka cię kocha. Wykorzystaj wszystkie swoje przywileje, uciekać się z ufnością i miłością. „

Stolica Apostolska 15.V. 1934 r zatwierdziła nabożeństwo.

Koronka ta ma wielką potęgę i moc.

Matka Boża powiedziała: "Odmawiajcie Koronkę do Krwawych Łez!

Rozpowszechniajcie ją!

Zły duch musi uchodzić z tego miejsca gdzie odmawiana jest ta Koronka.

Źródło- radio Niepokalanów.

L . S .

# Modlitwa do Maryi za kobiety

## Z okazji Dnia Kobiet

### **Matko łaski pełna,**

cała Twoja kobieca istota wyraża delikatność i czułość Twojego Serca.

### **Maryjo,**

każdy Twój gest, słowo, spojrzenie jest przepelnione miłością.

### **Matko Pięknej Miłości**

ukaż kobietom całego świata wartość i sens miłości czystej,  
bezinteresownej, oddanej aż po dar z siebie.

Otwórz ich serca na miłość, która wyzwala z tego, co zamyka na życie.

### **Matko z wielką troską pochylona**

nad Dzieciątkiem w Betlejem

i nad każdym człowiekiem i jego historią życia.

Naucz kobiety szacunku, poszanowania praw i godności własnej oraz osób  
postawionych na ich drogach życia.

### **Maryjo,**

niech Twoje wrażliwe, pełne dobroci Serce będzie dla nich wzorem  
budowania serdecznych i szczyrych relacji z drugim człowiekiem  
i uwrażliwi na sprawy innych ludzi.

### **Matko z nami idąca,**

spraw by ich serca i umysły były świadome wielkiej prawdy,  
że są umiłowanymi dziećmi Boga a ich ciała

są żywą Świątynią Ducha Świętego,

który uzdalnia do wszelkiego dobra i czyni prawdziwie wolnymi.

### **Matko Dobrej Rady**

naucz kobiety patrzeć i rozumieć w wierze sens zdarzeń ich życia  
oraz dobrze odczytać i wypełnić swoje powołanie do służby w Kościele,  
w rodzinie i w świecie.

### **Bądź Przewodniczką i Wspomożycielką**

na ścieżkach ich ziemskiego pielgrzymowania.

### **W Twoje dłonie**

składamy nasze prośby a Ty Matko wszystkich żyjących,  
zanieś je przed tron Twego Syna Chrystusa. Amen.





## Duchowa adopcja dziecka poczętego

Niedawno natknęłam się na pewien obraz. Była na nim namalowana następująca sytuacja. Na środku pokoju stał kojec a w nim szczeniaczek , wszyscy się nim zachwycali, wiadomo jak to małym pieskiem. W kącie stał drapak a na nim słodziutki puchaty kotek i z nim wszyscy się wspaniale bawili, przytulali, głaskali, nosili na rękach.

W rogu na dole obrazu stał stół pooperacyjny na nim położona nerka , takie naczynie na narzędzia chirurgiczne.

Obok tego wszystkiego stała kobieta w zaawansowanej ciąży a w jej brzuchu słodkie maleństwo.

Centralne miejsce na tym obrazie zajmował ogromny napis: ze wskazaniem na kotka i pieska „ to chronimy i to chronimy...a dlaczego nie możemy ich chronić...” wskazówka na kobietę w ciąży, a raczej na jej dziecko.

No właśnie dlaczego tak jest. I tu już sami musimy sobie odpowiedzieć na to pytanie. Każdy z nas może przyczynić się do ochrony życia poczętego. Zachęcam Was do odmawiania dziesiątki różańca w tej właśnie intencji.

Rozpoczynamy w Święto Zwiastowania NMP czyli 25.03 i przez 9 miesięcy wraz ze specjalną modlitwą aż do Bożego Narodzenia zanosimy modlitwę w Bogu wiadomej intencji , za konkretne poczęte życie.

Kochani podejmujemy duchowa adopcję w dzisiejszym świecie potrzeba czynów ale i modlitwy.

**Panie Jezu za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi,  
która urodziła Cię z miłości,  
za wstawiennictwem Św. Józefa, człowieka zawierzenia który opiekował się  
Tobą tuż po narodzeniu.**

**Proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka,  
które duchowo adoptowałam, a które jest w niebezpieczeństwie zagłady,  
proszę daj rodzicom miłość i odwagę  
aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś.  
Amen.**

Agnieszka



# Niedziela Palmowa - Niedziela Męki Pańskiej



Niedziela Palmowa – Niedziela Męki Pańskiej jest - inauguracją Wielkiego Tygodnia. Nazwa jej pochodzi od obrzędu poświęcenia palm i procesji z palmami, odbywanej na pamiątkę triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, kiedy to jej mieszkańcy witali Go z gałązkami w rękach wołając:

„ *Hosanna, hosanna Synowi Bożemu.....* ”

Gałązki palmowe symbolizują radość triumfu, królewskość i zwycięstwo Jezusa nad śmiercią.

Uroczysta liturgia Niedzieli Palmowej - Męki Pańskiej rozpoczyna się przed kościołem, gdzie wierni oczekują z palmami na kapłana. Po poświęceniu, z pieśnią na ustach udają się wszyscy w procesji do kościoła.

A jak wyglądają nasze polskie kościoły w tę jedyną niedzielę najpiękniej napisała : - Zofia Kossak- Szczucka

„ *W palmową Niedzielę, każdy kościół polski zakwita wiązkami wierzby, modrzewia, borówek, borowinku, bukszpanu, jak gdyby całe gaje weszły do świątyni oddać hołd Zbawicielowi. Wierzby usiana białymi kotkami - to polska palma wdzięczna i pokorna.* ”



Niedziela Palmowa stoi u progu najważniejszej części okresu roku liturgicznego - Wielkiego Tygodnia - który najlepiej odzwierciedla ref. pieśni postnej -

„ *Za trzydzieści srebrników tyle dali zań, tak jak za niewolnika...* ”

Poszczególne dni Wielkiego Tygodnia - poświęcone są pamięci wydarzeń związanych z ostatnim najboleśniejszym okresem ziemskiego życia Jezusa.

L . S .

## ŚWIĘTA KUNEGUNDA



Święta Kunegunda urodziła się ok. 978 r. Była córką Zygfrйда, hrabiego Luksemburga. W wieku ok. 20 lat została poślubiona Henrykowi II, księciu Bawarii, który po śmierci Ottona III w 1002 r. został wybrany najpierw królem, a od 1014 r. - cesarzem Niemiec. Oboje żyli jako dziewicze małżeństwo. Św. Henryk otaczał ją taką czcią, że chciał, by z nim dostąpiła zaszczytu koronacji na królową. Dokonał jej w Padeborn ówczesny arcybiskup Moguncji, św. Willigis.

W roku 1014 Kunegunda udała się z mężem do Włoch, by w Rzymie z rąk papieża Benedykta VIII otrzymać koronę cesarską. Choć cesarska para żyła w czystości, Kunegundy nie ominęło oskarżenie o cudzołóstwo. By się od niego uwolnić, poddała się „sądowi Bożemu „- przeszła po rozżarzonych lemieszach.

Św. Kunegunda fundowała liczne klasztory i opactwa, przyczyniła się do budowy katedry w Bambergu. Po śmierci męża wstąpiła do ufundowanego przez siebie klasztoru benedyktynek w Kaufungen. Podczas uroczystości poświęcenia tego klasztoru, po liturgii Słowa, cesarzowa zdjęła cesarskie szaty, ostrzygła włosy i odiała się w zgrzebny habit. Swój majątek przeznaczyła na fundacje kościelne i dobroczynne. Zrobiło to wielkie wrażenie na uczestnikach ceremonii.

Opisuje to wydarzenie ks. Piotr Skarga w *Żywotach*

Świętych.

Jako zakonnica służyła z oddaniem ludziom, zwłaszcza ubogim. Nie wyróżniała się niczym w ubóstwie i posłuszeństwie, nie wymawiała się od żadnych prac, nawet służebnych.

Zmarła 3 marca 1033 r. Zgodnie z jej życzeniem została pochowana obok męża w katedrze bamberskiej. Natychmiast zaczęto oddawać jej publiczny kult. Innocenty III zatwierdził go w roku 1200. W bulli papieskiej przytoczona jest legenda o tym, jak cesarzowa Kunegunda znakiem krzyża wstrzymała żywioł ognia w czasie nocnego pożaru sypialni, w której przebywała ze swoją dwórką.

W ikonografii Święta Kunegunda Luksemburska występuje w stroju cesarskim, najczęściej z mężem św. Henrykiem. Przedstawia się ją także w habitie zakonnym trzymającą w ręku kościół. Jest patronką Luksemburga, diecezji Bamberg i Niemiec.

Źródło— brewiarz.pl

Aleksandra B.

## Bajka o szczęściu

### Przepis na szczęście

- szklanka miłości
- kilka uśmiechów
- garść dobrych słów
- szczypta nadziei

Spryskać obficie

radością

- serwować codziennie w obfitych porcjach

Szło sobie pewnego razu Szczęście przez las. Nagle wpadło do jamy. Siedzi i płacze. Przechodził obok człowiek. Szczęście usłyszało człowieka i krzyczy z jamy:- Dobry człowieku! Wyciągnij mnie stąd.

- A co ja z tego będę miał? – zapytał człowiek.

- A czego byś chciał? – ponownie zapytało Szczęście.

- Chcę mieć duży i piękny dom z widokiem na morze, najdroższy. I Szczęście dało człowiekowi dom. Człowiek się ucieszył, pobiegł do domu i zapomniał o Szczęściu.

Siedzi Szczęście w jamie i jeszcze głośniej płacze.

Przechodził obok drugi człowiek.

Usłyszało Szczęście człowieka i woła do niego:

Dobry człowieku! Wyciągnij mnie stąd.

- A co ja z tego będę miał? – zapytał

człowiek. - A czego byś chciał? – ponownie zapytało Szczęście.

- Chcę mieć wiele pięknych i drogich samochodów. Dało człowiekowi Szczęście to o co poprosił. Ucieszył się człowiek, pobiegł i zapomniał o Szczęściu.

Szczęście zupełnie straciło nadzieję.

Wtem słyszy - idzie trzeci człowiek. Krzyknęło do niego Szczęście:

- Dobry człowieku! Wyciągnij mnie stąd.

Człowiek wyciągnął Szczęście z jamy i poszedł dalej. Ucieszyło się Szczęście, pobiegło za nim i pyta:

- Człowieku! A ty czego byś chciał za okazaną mi pomoc?

Niczego nie potrzebuję

Na odczucie szczęścia zasadniczy wpływ mają pozytywne relacje z ludźmi.

Dają wsparcie w trudnych chwilach, poczucie bezpieczeństwa, a przede wszystkim bezinteresowną radość, jaką czujemy, gdy możemy kogoś obdarować.

Dawanie w szerokim znaczeniu tego słowa sprawia znaczną satysfakcję niż branie.

Źródło: Internet/fb

**K. D.**

# Wielkanocna wykreślanka

Wielkanoc, pisanka, śniadanie, mazurek, święconka, zajaczek, jajka, dyngus, wiosna, żonkil, zmartwychwstanie, baranek

A	S	V	C	J	A	J	K	A	A	D	F	G
N	M	H	B	V	C	D	S	A	Ó	R	Z	E
F	D	P	J	K	L	M	M	C	S	Z	M	W
D	F	I	S	B	A	R	A	N	E	K	A	J
N	B	S	C	D	R	U	Z	Q	W	Ą	R	Ę
G	J	A	K	L	O	U	U	R	G	Y	T	B
D	Y	N	G	U	S	D	R	G	J	N	W	V
W	W	K	Z	C	D	T	E	R	E	W	Y	Ł
L	P	A	Y	J	N	B	K	D	Ś	E	C	Ż
W	G	T	H	J	K	L	I	P	W	P	H	A
I	F	Ś	N	I	A	D	A	N	I	E	W	W
O	Z	C	D	S	A	B	M	N	Ę	K	S	T
S	J	Y	R	T	W	B	N	M	C	Ł	T	Ó
N	Z	A	J	Ą	C	Z	E	K	O	E	A	T
A	R	H	Y	T	F	J	K	L	N	N	N	M
X	C	V	Q	A	Z	Ę	G	J	K	Y	I	Y
M	K	L	H	B	V	T	E	R	A	W	E	P
W	I	E	L	K	A	N	O	C	D	G	H	J
M	K	N	B	C	F	Z	Ż	O	N	K	I	L

RE-

## BUS

Rozwiąż rebus, a odgadniesz wielkanocne hasło :)



### Życie parafii luty 2024r.

**Chrzest :** Liliana Włodarska

**Rocznice :** 70 - lat Janina Dzierżęga

75 - lat Zofia Pałka

85 - lat Konrad Kodura

**Pogrzeb:** + Weronika Łodejska + Hildegarda Pacholska + Andrzej Hanak

## Wielki czwartek

Szczególny dzień w liturgii Kościoła, wspomnienie i pamiątka ustanowienia dwóch sakramentów.



**Dzień  
Eucharystii i Kapłaństwa.**

**Ustanowienia**

Wdzięczność kapłanom wyrażamy poprzez modlitwę, oraz składając **ż y c z e n i a**.

**Drodzy duszpasterze  
*W Dniu Waszego Święta***

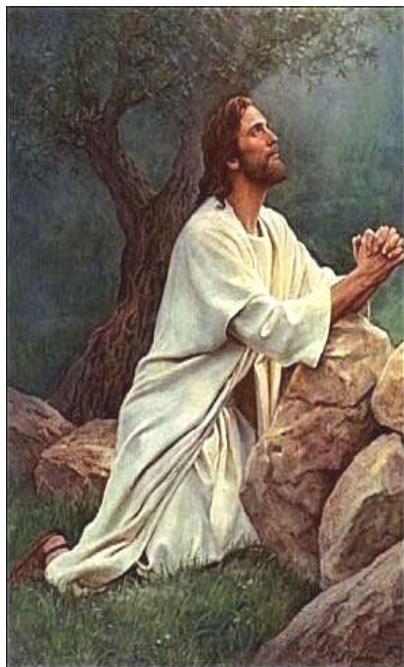
redakcja gazetki o Was pamięta,

**Ż y c z ą c**

Owocnej posługi duszpasterskiej w zdrowiu i radości.  
Niech, Wam z nieba Bóg uchyli, jak najlepszej doli,  
Niech, omija Was to wszystko co zawodzi i boli, a  
Maryja, Matka Kapłanów zawsze ma Was w swej opiece

Na dalszą drogę kapłańskiej posługi

**Szczęść Wam Boże**



## Getsemani

„Jezus udał się.... na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich:  
Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.  
A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami:  
Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” (Łk 22, 39–42).

Spójrz, tam w górze, w oddaleniu-  
jakaś postać chyli się.  
W tak żalonym  
rozmodleniu,  
klęczy Jezus, Boży Syn.

Cichutko śpi, Getsemani sad-  
lecz ciszę przerywa raz po raz,  
westchnienie i ból,  
bo straszny ten bój,  
przeżywa Jezus mój.

Jakże ciężką walkę stoczył-  
wolę Ojca przyjął sam,  
tam na wzgórzu, na Gólgocie,  
On wykonał Boży plan.

Cichutko zaprasza ciebie tu-  
i popatrz, jak cierpiał tam wśród wzgórz,  
On zbawić cię chce, miłością się zwie,  
Pan Jezus kocha cię.

W pieśni Getsemani – sad, - śpiący ogród jest świadkiem początku męki Chrystusa. Podczas gorliwej modlitwy na klęczkach Jezus obnaża swą ludzką naturę, poprzez westchnienie, ból, uniżenie i bezsilność.

W tej pieśni tak postrzegany jest Chrystus jako - człowiek.

L . S .



## Święconka

Błogosławieństwo pokarmów, zwane powszechnie święconką lub święconym, posiada bogatą symbolikę. Początki tego chrześcijańskiego obrzędu sięgają VIII w. W Polsce pierwsze jego praktyki odnotowano w XIV stuleciu.

Najpierw święcono tylko pieczonego baranka. Potem dodawano kolejno: jajka, ser, masło, pokarmy mięsne, ciasto. Od wieków każdy Boży dar symbolizował coś innego, uznanego przez ludową jak i chrześcijańską tradycję.

**Chleb** we wszystkich kulturach ludzkości był i jest pokarmem podstawowym, niezbędnym do życia. Wśród chrześcijan zawsze był symbolem nad symbolami - przedstawia bowiem Ciało Chrystusa.

**Jajko** jest dowodem odradzającego się życia, symbolem zwycięstwa nad śmiercią. Do święcenia przygotowywano jajka malowane różnymi technikami.

**Sól** to minerał życiodajny, dawniej wierzono, że ma moc odstraszania wszelkiego zła. Bez soli nie ma życia.

**Wędlina** zapewniała zdrowie i płodność, a także dostatek, bo przecież nie każdy mógł sobie na ten pokarm pozwolić.

**Ser** jest symbolem przyjaźni zawartej między człowiekiem a siłami przyrody.

**Chrzan** zawsze był starym ludowym znamieniem siły i fizycznej krzepy.

**Ciasto do koszyka ze święconką dodano najpóźniej**, jako symbol umiejętności i doskonałości. Taka była tradycja siedmiu błogosławionych darów. Współczesne uzupełnienia wielkanocnego koszyka są już dodatkami bez znaczenia.

**Wielkanocny, mały koszyczek,  
Pisanki, malowane jajeczka,**



**Cukrowy baranek w nim stoi,  
Drożdżowa leży babeczka.  
Przystrojony zielonym  
bukszpanem,  
Serwetka śliczna, bieluśka,  
Do święcenia właśnie gotowa,  
Uroczą, polską święconką.  
Na polskim stole dziś stoi,  
Wiązanek życzeń świątecznych  
Dołączcie, kochani moi.  
Wybaczmy sobie krzywdy  
I siądźmy razem do stołu,  
Jak stary obyczaj wskazuje.**

***Podzielmy się jajkiem święconym,  
Niech każde się serce raduje!...***

Uczmy nasze dzieci i wnuki, że koszyczek wielkanocny jest przypomnieniem bogatej, pięknej chrześcijańskiej polskiej tradycji, a nie przejawem mody i nic nieznaczącym zwyczajem.

**L. S.**

# ZMARTWYCHWSTANIE

## ŚWIĘTO - ŚWIĄT



**„W Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa jest cud, a równocześnie przykład. Cud, abyś w Niego wierzył i przykład, abyś miał nadzieję.....”**  
(myśl. św. Augustyna)

Wielkanoc- najstarsze Święto w kalendarzu chrześcijańskim—Święto – Świąt !

Cała wiara chrześcijańska opiera się na tym jedynym w dziejach fakcie.

Ukrzyżowany powstał z martwych i objawił, że „po życiu życie” - trwa.

W wydarzeniu wielkanocnym ukryte jest przemienienie i uwielbienie człowieka, oraz całego wszechświata.

Z wiarą i radością wołajmy nie tylko w kościele „Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie...”

Niech te przeżyte Święta pomogą nam spojrzeć na wszystkie sprawy, wydarzenia i nas samych w świetle Zmartwychwstania. Bo to Chrystus Zmartwychwstały pozwala lepiej rozumieć i mocniej wierzyć.

Powtórzmy sobie kolejną ... (myśl św. Augustyna)

**„Przyszedł czas śpiewania ALLELUJA !**

**Niech otworzą się serca Wasze,**

**Niech śpiewają Wasze usta,**

**Niech śpiewają Wasze czyny !”**

**L . S .**

**Wesołego Alleluja,**

**otwartych serc,**

**śpiewających ust,**

**dobrych czynów w naszej codzienności.**

**Życzy**

**duszpasterzom i parafianom**

**Redakcja Floriana**